



GMINNE WIEŚCI

ISSN 1442-5022

KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY GMINY KAMIONKA WIELKA

Nr 24 ROK V LIPIEC, SIERPIEŃ, WRZESIEŃ 2006 Cena 2 PLN

Jubileusz 50 lecia obchodziło 15 par
małżeńskich z terenu naszej gminy
szczegóły na str.1 2



Wydarzeniem tegorocznego Lata w Doli-
nie Kamionki był koncert Jana Wojdaka
z zespołem WAVELE
Więcej o imprezie na str. 15-16



(Zdjęcia i oprac. graficzne K. Ogorzałek)

W numerze m. in:

- str. 2 Współpraca ze Słowacją
- str. 3 i 5 Z życia OSP
- str. 4 Mijająca kadencja Rady
- str. 5 Klucz do Enigmy
- str. 7 Królowa G. wczoraj i dziś
- str. 8-9 Rozważania religijne
- str. 10 Wspomnienia E. Patli
- str. 11 Zasiłki rodzinne
- str. 14-15 Lato w Dolinie Kamionki
- str. 16 Wspomnienie W. Roli

DLA CZYTELNIKÓW
"GMINNYCH WIEŚCI"
BIĄTY LATANIEC OD
ZESPOŁU "WAVELE"
JAN WOJDAK

Wizyta u Słowaków



4 czerwca 2006r delegacja samorządowców Gminy Kamionka Wielka na czele z Przewodniczącym Rady Gminy Benedyktem Porębą uczestniczyła w dorocznym festiwalu „Barwinkowa Kamienka” w zaprzyjaźnionej gminie Kamienka na Słowacji. Z grupą radnych wyjechał także zespół dziecięcy „Mystkowanie”, który festiwalowej publiczności zaprezentował tańce, muzykę i śpiew Lachów Sądeckich. Gościnność, z jaką spotkała się nasza delegacja, dobrze rokuje przyszłej współpracy naszym, podobnym nie tylko z nazwy gminom.

Kogo

Podsumowanie Kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł 2006”

W bieżącym roku do ogólnopolskiej kampanii profilaktycznej „Zachowaj Trzeźwy Umysł 2006” przystąpiły wszystkie szkoły z terenu Gminy. W ramach kampanii zrealizowane zostały różnorodne formy profilaktyczne i działania promujące spędzanie wolnego czasu przez dzieci i młodzież bez alkoholu oraz innych używek. Jak wynika ze sprawozdań od koordynatorów szkolnych, większość dzieci i młodzieży czynnie uczestniczyła w organizowanych zajęciach. Ogółem pod hasłem „Zachowaj Trzeźwy Umysł” odbyło się 33 imprezy i były to: Złaz profilaktyczny w ramach XIV Gminnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej 2006, szkolne zawody sportowe, wycieczki, konkursy, spektakle teatryków szkolnych itp. Koordynatorzy szkolni otrzymali poświadczenia za osobiste zaangażowanie się w realizację kampanii, natomiast aktywnie włączający się uczniowie otrzymali dyplomy, które zostały wręczone

na akademiach z okazji zakończenia roku szkolnego. W ramach dodatkowych działań zorganizowane zostały miniolimpiady pod hasłem „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. W Szkole Podstawowej w Jamnicy przygotowano III Szkolne Igrzyska Sportowe – Dzień Rodzica, w których wystartowały dzieci wspólnie z rodzicami. Natomiast w dniu 02 lipca br. w Zespole Szkół Podstawowo – Gimnazjalnych w Królowej Górnej odbył się Turniej Piłki Siatkowej o puchar Wójta Gminy Kamionka Wielka pomiędzy drużynami LZS

w Kamionce Wielkiej i UKS „Koniczynka” w Królowej Górnej oraz drużyną z Gminy Kamienka na Słowacji, z którą nasza Gmina nawiązała współpracę w zakresie wzbogacania życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego i sportowo – turystycznego. Miniolimpiady zorganizowane zostały przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Kolejne imprezy sportowo – rekreacyjne w ramach Ministrzostw planowane są do realizacji w okresie jesieni.

I.R.

Fot. Archiwum



Sesja w gminie

W dniu 29 czerwca 2006 roku odbyło się trzydzieste posiedzenie Rady Gminy Kamionka Wielka. Rada Gminy przyjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy w zakresie zmiany przeznaczenia gruntów rolnych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne w miejscowości Bogusza, Królowa Górna, Mszalnica i Mystków. Na wniosek Parafii Rzymsko – Katolickiej w Królowej Górnej podjęta o przekazaniu w formie darowizny nieruchomości o powierzchni ok. 0.55 ha na cele cmentarza dla Kościoła pomocniczego p.w. Św. Antoniego w Boguszy obejmujące pgr. nr 84 o pow. 0,08 ha – były cmentarz choleryczny, pgr nr 83/2 o pow. 0,24 ha – teren wydzielony pod istniejący cmentarz oraz z pgr. nr 83/1 – wydzielenie ok. 0,23 ha na poszerzenie cmentarza. W związku z wystąpieniem powodzi w dniu 04.06. br oraz oberwaniem chmury w Kamionce Górnej w dniu 22.06.br co wiąże się z dużymi zniszczeniami na drogach i mostach, Radni podjęli uchwałę o zaciągnięciu kredytu na remonty dróg gminnych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w wysokości 200.000 zł na preferencyjnych warunkach.

W dniu 17 lipca 2006 roku odbyło się kolejne trzydzieste pierwsze posiedzenie Rady Gminy bieżącej kadencji. Głównym tematem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej utworzenia okręgu wyborczego do wyboru rady powiatu w związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi.

Starosta Nowosądecki przedłożył propozycję utworzenia okręgu wyborczego z gmin: Nawojowa, Łabowa, Krynica i Kamionka Wielka. Radni negatywnie zaopiniowali przedłożoną propozycję i zaproponowali, aby utrzymać dotychczasowy okręg wyborczy w skład którego wchodzi gminy: Nawojowa, Łabowa i Kamionka Wielka. Na Sesji Rady Powiatu w dniu 27 lipca 2006 roku przyjęto zaproponowaną przez Radę Gminy propozycję i utworzono okręg wyborczy nr 5 w skład którego wchodzi gminy: Nawojowa, Łabowa i Kamionka Wielka a do obsadzenia w tym okręgu są 3 mandaty. W dniu 23 sierpnia 2006 roku odbyło się kolejne trzydzieste drugie posiedzenie Rady Gminy w czasie którego Rada Gminy przyjęła informację o wykonaniu budżetu gminy za I półrocze 2006 roku oceniając pozytywnie podejmowane działania w tym zakresie. Uchwaliła również regulamin odprowadzania ścieków, który określa prawa i obowiązki administratora sieci kanalizacyjnej oraz odbiorcy w obrębie I etapu kanalizacji. Radni uchwalili strategię Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Kamionka Wielka na lata 2006 – 2015, która jest dokumentem wyjściem do opracowania szczegółowych programów lokalnych pomocy społecznej oraz niezbędnym przy ubieganiu się o środki pomocowe.

Przewodniczący Rady Gminy
mgr Benedykt PORĘBA

Zjazd Gminny OSP

W dniu 30.04.2006 roku w Mystkowie odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Kamionce Wielkiej. Na ogólną liczbę 28 delegatów w Zjeździe uczestniczyło 26.

Zjazd zaszczycił Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Nowym Sączu Antoni Bienias, oraz przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu Janusz Basiaga - Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej.

Wzięli w nim również udział przedstawiciele władz samorządowych, Przewodniczący Rady Gminy, radni oraz sołtysi.

Podczas Zjazdu wybrano nowy Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP

w następującym składzie :

- | | |
|----------------------|--------------------|
| 1. Prezes | Kazimierz Siedlarz |
| 2. Wiceprezes | Andrzej Górka |
| 3. Wiceprezes | Jan Ligęza |
| 4. Komendant gminny | Józef Janus |
| 5. Sekretarz | Maria Ruśniak |
| 6. Skarbnik | Ferdynand Poręba |
| 7. Członek Prezydium | Benedykt Poręba |
| 8. Członek | Jan Jawor |

- | | |
|-------------|--------------------|
| 9. Członek | Władysław Głowczyk |
| 10. Członek | Kazimierz Janus |
| 11. Członek | Tadeusz Jasiński |
| 12. Członek | Tadeusz Ślipek |
| 13. Członek | Stanisław Bagnicki |
| 14. Członek | Kruczek Rafał |

W dalszej części obrad wybrano Komisję Rewizyjną Oddziału Gminnego w następującym składzie :

- | | |
|-----------------------|--------------------|
| 1. Przewodniczący | Rafał Gieniec |
| 2. Wiceprzewodniczący | Marian Gawlik |
| 3. Sekretarz | Krzysztof Głowczyk |
| 4. Członek | Stanisław Siedlarz |

Następnie wybrano delegata na Zjazd Oddziału Powiatowego ZOSP RP został nim Dh Andrzej Górka, oraz przedstawiciela Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP, do Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Dh Władysława Głowczyka.

Zjazd Gminny ZOSP RP w Mystkowie przebiegał w bardzo rzeczowej i spokojnej atmosferze, nie wniesiono żadnych krytycznych uwag do działalności poprzedniego Zarządu Gminnego ZOSP.

Jadwiga Kościótek

Mijająca kadencja Rady

Za dwa miesiące minie 4-letnia kadencja obecnej Rady i Wójta Gminy Kamionka Wielka. Zapewne mieszkańcy zechcą rozliczyć radnych z realizacji złożonych deklaracji przedwyborczych. Krótka retrospekcja zdarzeń, wykonania podjętych uchwał umożliwi precyzowanie obiektywnych ocen.

Zakres działalności Rady i Wójta Gminy wynika z wytycznych Ustawy o samorządzie gminnym i uchwalonego przez Radę Statutu Gminy i Statutu Urzędu Gminy i gminnych jednostek organizacyjnych. Wymienione akty prawne nakładają na organy władzy terenowej spełnianie wielorakich obowiązków wobec mieszkańców gminy.

Rada Gminy wybrana w 2002 roku składająca się z piętnastu osób odbyła w toku obecnej kadencji 32 sesje, na których podjęła 267 uchwał kierujących działalność Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych. Strukturalne Komisje Rady obradowały na swych posiedzeniach, przeprowadzały kontrole placówek terenowych podległych Wójtowi i Radzie Gminy wypracowując merytoryczne wnioski i opinie pod obrady Sesji Rady.

W toku kadencji Rada corocznie uchwałała budżet Gminy i jego zmiany, analizowała sprawozdania z jego realizacji, udzielała Wójtowi absolutorium z jego wykonania, uchwałała wysokość stawek podatków od nieruchomości, od środków transportowych oraz stawek opłat za usługi związane z usuwaniem odpadów komunalnych i za odprowadzanie ścieków do zbiorowych urządzeń kanalizacyjnych.

Na podkreślenie zasługuje właściwe opracowanie budżetów, które uwzględniały harmonijne funkcjonowanie placówek gminy oraz rozwój infrastruktury z uwzględnieniem przyjętych w poprzednich kadencjach zadań wynikających z perspektywicznych planów rozwoju gminy.

W czasie obecnej kadencji z własnych środków budżetu Gminy oraz pozyskanych staraniem Wójta z innych źródeł realizowano m.in.

- 1) modernizację i docieplenie budynków Szkół w Boguszy, Królowej Polskiej, Królowej Górnej, Kamionki Górnej i Jamnicy;
- 2) roboty wykończeniowe sali gimnastycznej przy Szkole nr 2 w Kamionce Wielkiej i oddanie jej do użytku;
- 3) rozpoczęte budowy: Szkoły Podstawowej w Mszalnicy oraz budynku na potrzeby Gimnazjum w Mystkowie, w których to obiektach nadal realizowane są roboty budowlane w bieżącym roku;
- 4) koszty budowy sieci kanalizacyjnej w Jamnicy, Kamionce Małej i Kamionce Wielkiej (od strony zachodniej do przysiółka Na Bani). Inwestycję tę sfinansowano głównie ze środków SAPARD;
- 5) pozyskano niezbędną dokumentację projektowo – kosztorysową kanalizacji dla wszystkich pozo-

stałych wsi Gminy, pokrywając jej koszty ze środków własnych Gminy.

W porę podjęto starania wspólnie z samorządami gmin: Nawojowa, Nowy i Stary Sącz o pozyskanie środków z Unii Europejskiej na realizację robót kanalizacyjnych w pozostałych wsiach naszej Gminy. Z aktualnych informacji wynika, że starania te zakończą się sukcesem i niezbędna kwota co najmniej 21 milionów złotych dotacji na tę inwestycję w naszej Gminie będzie do wykorzystania już począwszy od 2007 roku. W mijającym czterolecu kadencji zadbane również o rozbudowę dróg osiedlowych i modernizację istniejącej sieci dróg gminnych.

Na miarę szczupłych środków finansowych Gminy także placówki zajmujące się kulturą i sportem oraz Ochotnicze Straże Pożarne otrzymały niezbędną pomoc zapewniającą ich sprawne funkcjonowanie.

Stałą troską Rady i sołectw Gminy były sprawy wiążące się z rozwiązywaniem problemów alkoholowych, zapobieganiem narkomanii oraz udzielaniem pomocy mieszkańcom szczególnie poszkodowanym przez różnorakie nieszczęścia.

Rada ustanowiła Odznakę Zasłużony dla Gminy Kamionka Wielka wyróżniając nią 23 organizacje społeczne i osoby prywatne, które swym działaniem szczególnie przyczyniły się do rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego naszej Gminy.

Rada nawiązała współpracę z Gminą Kamienka na Słowacji. W najbliższym miesiącu będzie zawarta stosowna umowa o współpracy z Gminą Ustronie Morskie w pow. Kołobrzeg.

Rada ustanowiła herb, flagę, banner i pieczęć Gminy Kamionka Wielka porządkując sprawy organizacyjne jej wizerunku.

Kadencja ta zaowocowała także ukończeniem prac związanych ze wzniesieniem Krzyża Jubileuszowego i tablic pamiątkowych na wzgórzu Mszalnica-Góry i ogrodeniem tegoż miejsca, które w myśl podjętych decyzji Rady przyjmie nazwę „Święty Krzyż”. Decyzją Księdza Biskupa tarnowskiego na tym wzgórzu odbywać się będą corocznie uroczystości kościelne „Podniesienia Krzyża”.

Okres mijającej kadencji zaowocował również rozwiązaniem wielu sporów międzysąsiedzkich w poszczególnych wsiach Gminy bądź obniżeniem ich eskalacji. Nie udało się jednak ich w pełni zlikwidować. Stwierdzić trzeba, że są to bardzo bolesne, zadawnione zatargi, a szkoda, że tak ogromnie ważą i przenoszone są na młode pokolenia.

Informacja powyższa jest tylko wielkim skrótem najważniejszych działań Samorządu naszej Gminy. Osiągnięcia są efektem czynnego zaangażowania się w działania na rzecz społeczeństwa Gminy,

(dokończenie na str 6)

Kiedy myślę Ojczyzna ...

Klucz do Enigmy

Bez pracy i poświęcenia polskiego wywiadu II wojna światowa pociągnęłaby zdecydowanie więcej ofiar, a niemiecka marynarka wojenna siałaby spustoszenie na morzach i oceanach. Mimo to Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski, genialni polscy kryptolodzy, którzy złamali szyfr Enigmy, na wiele lat musieli zniknąć w otchłani zapomnienia. O ich sukcesach milczeli nie tylko historycy PRL, ale również państw zachodnich. Dziś, po latach, wracają na należny im piedestał II wojny światowej.

Zasada działania Enigmy była jedną z najpilniej strzeżonych niemieckich tajemnic wojskowych. W 1939 r. szyfr złamali i przekazali wywiadowi brytyjskiemu polscy matematycy z Uniwersytetu Poznańskiego. Rozszyfrowanie Enigmy bardzo ułatwiło działania aliantów podczas II wojny światowej.

„Niemcy nie mogli wygrać tej wojny, jednak gdyby nie Polacy konflikt w Europie trwałby wiele miesięcy dłużej. Wolny świat wiele zawdzięcza Polakom. Również i Berlin powinien być wdzięczny polskim kryptologom, że nie spadł na niego olbrzymi kataklizm. Od lata 1945 roku Amerykanie byli w posiadaniu bomby atomowej i byli gotowi jej użyć. Na szczęście III Rzesza skapitulowała w maju” – powiedział Dawid Kahn, amerykański historyk, profesor Uniwersytetu Oksfordzkiego, podczas sesji naukowej zorganizowanej w Krakowie przez Instytut Pamięci Narodowej poświęconej polskiemu wywiadowi. To właśnie Dawid Kahn jako pierwszy w 1974 r. w publikacji na łamach „New York Timesa” napisał,

iż jeden z największych sukcesów wywiadowczych w czasie II wojny światowej był zastęgą młodych polskich naukowców: Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Zygalskiego. Przez całe lata praca Polaków nad łamaniem szyfrów niemieckich, udostępnianie ich wywiadowi państw alianckich było przemilczane – nie tylko w PRL, ale również i w publikacjach ukazujących się na Zachodzie. W wydanych w latach 1973-1974 książkach Gustave Bertranda i Fredericka W. Winterbotranda poświęconej sprawie Enigmy nazwiska polskich kryptologów nie pojawiły się w ogóle. Jeszcze w 2000 r. premier RP musiał wystosować list do wydawców „Encyklopedia Britannica”, żądając, aby sprostowali fałszywą informację, jakoby kod Enigmy złamali brytyjscy matematycy.

Trzej genialni polscy szyfrolodzy byli absolwentami Uniwersytetu Poznańskiego. Dzięki ich pracy w ramach wywiadowczej „dwójki” doszło do złamania niemieckiego systemu szyfru maszynowego Enigma, co z kolei umożliwiło polskiej armii odczytanie szeregu depesz, uważanych przez sztab niemiecki za całkowicie zabezpieczone przed deszyfrazem, na długo przed rozpoczęciem II wojny światowej. Jak udało się młodym Polakom złamać najbardziej strzeżoną tajemnicę niemieckiej armii?

W roku 1918 niemiecki wynalazca Artur Scherbius opatentował maszynę szyfrującą, nazwaną później Enigmą. Planowanymi użytkownikami tej maszyny miały być główne korporacje chcące chronić swoją korespondencję, poczty oraz inne instytucje państwowe, ale wysoka sprawność tego urządzenia szybko doprowadziła do powstania jego wersji wojskowej.

Prace nad rozwiązaniem szyfrów nieprzyjaciela prowadzili kryptolodzy zatrudnieni w Biu-

rze Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Na początku stycznia 1929 roku, zgodnie z sugestią Sztabu Głównego Wojska Polskiego, profesor Zdzisław Krygowski z Instytutu Matematyki Uniwersytetu Poznańskiego zorganizował kurs kryptologów, na który skierował grupę najzdolniejszych studentów biegle mówiących po niemiecku. Wyróżniającymi się adeptami kryptologii byli trzej młodzi matematycy: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski. Na jesieni 1930 roku dla ośmiu studentów, którzy ukończyli kurs z najlepszymi wynikami, utworzono w Poznaniu filię biura Szyfrów Sztabu Głównego, gdzie również został zatrudniony Marian Rejewski. Latem 1932 r. filia została rozwiązana, a 1 września 1932 r. Marian Rejewski, Jerzy Różycki, Henryk Zygalski zostali zatrudnieni w Warszawie jako kryptolodzy Biura Szyfrów Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Płk. Stefan Bałuk, który badał tę sprawę twierdził: „Pierwszym osiągnięciem trzech matematyków było samodzielne rozwiązanie przez nich czteroliterowego kodu niemieckiej marynarki wojennej”. Po tych sukcesach wznowiono prace i starania o złamanie niemieckiego kodu maszynowego. Marianowi Rejewskiemu dostarczono zakupiony w Niemczech cywilny (handlowy) model Enigmy oraz udostępniono materiały z nasłuchu wojskowej Enigmy. Pozwoliły one rozpoznać niektóre cechy systemu oraz skierowały uwagę na układ „KLUCZY” kilku grup depesz cyfrowych. Ostatecznie tajemnicę niemieckiej Enigmy udało się rozwiązać właśnie Marianowi Rejewskiemu i miało to miejsce w grudniu 1932 roku

(dokończenie na stronie 6)

Enigma (c.d.)

Miesiąc później jego koledzy Henryk Zegalski i Jerzy Różycki, opracowali praktyczne zastosowanie maszyny deszyfrującej. Odtąd aż do roku 1939 polski Sztab Główny i Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymywały wielkiej wagi informacje o niemieckich siłach zbrojnych.

Polski wywiad, dostrzegając rosnące zagrożenie ze strony Niemiec, zdecydował się na współpracę z wywiadami Francji i Wielkiej Brytanii. W dniach 24-26 lipca 1939 roku w Warszawie Polacy ujawnili mocno strzeżoną przez tyle lat tajemnicę rozwiązania zagadki Enigmy. Przekazali całą swoją wiedzę dotyczącą odczytania szyfrów wraz z używanymi przyrządami pomocniczymi, ale najcenniejszym polskim darem były dwie kopie niemieckiej Enigmy. Po napaści Niemiec na Polskę naukowcy z Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego kontynuowali prace nad łamaniem szyfrów niemieckich, najpierw we Francji współpracując z wywiadem radiowym, a później w placówce polskiego Biura Szyfrów w miejscowości Boxmoor pod Londynem, gdzie rozbili niemiecki szyfr formacji SS.

W czasie bitwy powietrznej o Wielką Brytanię, dzięki dekrytażom Enigmy dowództwo brytyjskie lotnictwa myśliwskiego znało dokładnie daty, godziny, kierunki i cele Luftwaffe. W czasie kampanii we Włoszech alianckie operacje desantowe oraz ruchy wojsk sprzymierzonych były kierowane

w oparciu o informacje z Bletchley, które na podstawie rozszyfrowanych meldunków Enigmy dostarczały danych odnośnie do dyslokacji i liczebności wojsk Osi. To tylko nieliczne z zasług polskich kryptologów. Można również wspomnieć o tym, iż dzięki złamaniu kodu Enigma w 1941 r. poznano dokładnie, planowane ruchy włoskiej marynarki wojennej, zaś, na początku 1943 r. pierwsze informacje o tajemniczej niemieckiej „cudownej broni”, jaką miały być rakiety V1 V2, a konkretnie wzmocnienia obrony przeciwlotniczej niemieckiej stacji doświadczalnej w Peenemünde dotarły właśnie z ośrodka kryptologicznego w Bletchley.

O ile historycy zachodni ograniczają się do wymazania z kart książek i powieści dotyczących pracy wywiadów wojskowych w czasie II wojny światowej zasług i dokonań Polaków, o tyle służby specjalne PRL zajęte były gorliwym tropieniem ludzi, których wysiłek umysłowy przyczynił się do pokonania nazistowskich Niemiec. Marian Rejewski, który po zakończeniu okupacji wrócił do Polski, nie mógł się ujawnić. Zdaniem Krystyny Trepczyńskiej, naczelnik delegatury IPN w Bydgoszczy, gdyby funkcjonariusze UB wpadli na trop Rejewskiego, skazaliby go na wiele lat więzienia lub po prostu zamęczyli. „Tata długi czas wołał nie wspominać o swojej współpracy z przedwojennym wywiadem. Teraz, po latach, okazuje się, że o przeszłości mojego ojca

władze nie miały pojęcia, zatem udało mu się niczym nie zdradzić. To pokazuje również, jak świetnie została zakonspirowana akcja złamania kodu Enigma – podkreślała na sympozjum naukowym pani Janina Sylwestrzak, córka Mariana Rejewskiego.

Aparat bezpieczeństwa Polski Ludowej, prowadząc inwigilację oficerów Oddziałów II Sztabu Głównego Wojska Polskiego, nie dowiedział się o tajemnicy rozszyfrowania Enigmy. Urząd Bezpieczeństwa w czasie rozpracowania o kryptonimie „Kryptolog”, w ramach, którego tajnej obserwacji poddano Rejewskiego, nie ustalił, że to dzięki niemu brytyjski wywiad w czasie wojny znał treść niemieckich depesz.

Polscy odkrywcy Enigmy tak naprawdę po wojnie nie doczekali się właściwego należytego uhonorowania za ich zasługi.

Może czasem zazdrościmy Francuzom, Niemcom czy Amerykanom, że ich imię nie jest związane z takim kosztem historii, że o wiele łatwiej są wolni, podczas gdy nasza polska wolność tak dużo kosztuje. „To, co kosztuje, właśnie ma wartość. Nie można zaś być prawdziwie wolnym bez rzetelnego głębokiego stosunku do wolności. Nie pragniemy takiej Polski, która by nas nie kosztowała”. Wołał Jan Paweł II do nas Polaków 18. 06 1983 r na Jasnej Górze.

Beata Filipowicz

Mijająca kadencja Rady (dokończenie)

radnych, wójta, skarbnika, sekretarza, pracowników Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych, kadry nauczycielskiej, sołtysów, rad sołeckich, społeczników działających w różnorodnych organizacjach na terenie poszczególnych wsi (OSP, zespoły folklorystyczne i sportowe), proboszczów i księży poszczególnych parafii naszej Gminy.

Za to zrozumienie i działanie w imieniu Rady Gminy szczerze z serca dziękuję. Wiele się udało

osiągnąć wspólnym wysiłkiem, wiele spraw pozostaje w sferze marzeń. Porzekadło mówi, że „Z marzeniami każdemu do twarzy, ale już dziś musimy myśleć o tym, co jutro się zdarzy”. Jako Rada Gminy staraliśmy się dorównać naszym poprzednikom. Czy nam się to udało, ocenią nas mieszkańcy Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy
mgr Benedykt Poręba

Turniej Wiedzy Pożarniczej

W dniu 21 marca 2006 r. w Gimnazjum Publicznym w Kamionce Wielkiej odbyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM”.

Na ogólną liczbę 9 wsi w gminie zorganizowano 4 eliminacje szczebla podstawowego, w których wzięło udział

38 uczestników, w tym :

- w grupie I - 24
- w grupie II - 8
- w grupie III - 6

Na podstawie regulaminu Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej eliminacje gminne oceniano jury w składzie :

1. Marian Marszałek - Przewodniczący
2. Jadwiga Kościółek - Sekretarz
3. Jan Ligęza - Członek
4. Zofia Kruczek - Członek
5. Józef Janus - Członek

Po dokonaniu oceny prac pisemnych zakwalifikowano do finału następujących uczestników :

I Grupa wiekowa (szkoła podstawowa)

1. Mateusz Jelito - I miejsce
2. Małgorzata Poręba - II miejsce
3. Bartłomiej Górka - III miejsce
3. Tadeusz Poręba - III miejsce

II Grupa wiekowa (gimnazja)

1. Katarzyna Bochenek - I miejsce
2. Krzysztof Uroda - II miejsce
3. Magdalena Borek - III miejsce

III Grupa wiekowa (szkoły ponadgimnazjalne)

1. Paweł Marszałek - I miejsce
2. Piotr Jawor - II miejsce
3. Katarzyna Głód - III miejsce

Uczestnicy Gminnego Turnieju Wiedzy Pożarniczej , którzy zajęli I i II miejsce będą brali udział w eliminacjach powiatowych.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy , a za zajęcie I,II,III miejsca nagrody w postaci książek.

Jadwiga Kościółek

Królowa Górna wczoraj i dziś

Historia ostatniego półwiecza wsi Królowa Górna jest zupełnie odmienna od innych wsi naszej gminy. Do 1947 roku zamieszkiwali ją Łemkowie, a miejscowość nazywała się Królowa Ruska. Odtąd na wschód w kierunku Gorlic i Krynicy, poczynawszy od końca XV wieku gospodarzyła ludność pochodzenia wołoskiego, która sama o sobie mówiła Rusnaki. Akcja „Wisła” w 1947 roku spowodowała powszechne wysiedlenia rdzennych mieszkańców na Wschód i Zachód a opuszczone gospodarstwa objęła ludność z okolicznych miejscowości obecnej gminy Kamionka Wielka i Grybów. Był czas – lata pięćdziesiąte - że w Królowej była siedziba Gromadzkiej Rady i przynależały do niej wsie Bogusza i Królowa Polska. We wsi funkcjonowała szkoła podstawowa w czteroizbowym budynku murowanym, którą rozbudowano o drewniane piętro pod koniec lat pięćdziesiątych. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był ówczesny kierownik szkoły Stanisław Michalik. Było też przedszkole, leśniczówka i sklep, który mieścił się w różnych

domach prywatnych. Na ponad sto domów murowana i przykryta dachówką była szkoła i trzy domy prywatne. We wsi były dwie cerkwie. Jedną przejęto na potrzeby kościoła katolickiego, drugą rozebrano i dobudowano piętro szkoły. Pozostała część domów była drewniana i pokryta słomą. Krótko i bez powodzenia istniała Spółdzielnia Produkcyjna a później z lepszym efektem działało Kółko Rolnicze. Kolejni sołtysi Stanisław Siedlik, Józef Kumorek, Michał Nowak podejmowali działania na rzecz integracji przybyłych z różnych stron mieszkańców, jeździli do władz powiatowych z prośbą o wybudowanie drogi, sklepu i przeprowadzenie elektryfikacji. Przychodziło to wszystko z wielkim trudem. Pierwsze przedsięwzięcie to wspomniana rozbudowa szkoły. Następnie budowa drogi utwardzonej, a później asfaltowej na ciągu Nowy Sącz - Florynka oddanej do użytku w 1966 roku, jako pomnik na 1000 – lecie Państwa Polskiego. Kilka lat później wybudowano skromny pawilon handlowy. W 1969 roku rozpoczęto

elektryfikację wsi, którą przerwano i kończono dopiero po roku 1970. Końcem lat siedemdziesiątych dokonano zmiany nazwy wsi na Królowa Górna.

Wydarzeniem na skalę otwarcia okna na świat było uruchomienie regularnej komunikacji PKS na trasie Nowy Sącz – Florynka. To zapoczątkowało masowe podejmowanie pracy zarobkowej w Nowym Sączu, a młodzieży dostęp do nauki w szkołach średnich.

Koniec lat siedemdziesiątych to czas drugiego ożywienia gospodarczego. Rolnicy produkowali duże ilości mleka i żywca. Dodatkowo pracowali poza rolnictwem. Zarobione pieniądze inwestowali w gospodarstwa i budowę domów. Od połowy lat siedemdziesiątych trwa wielka przebudowa. Powstają nowe domy. Po tamtych nie ma już śladu. Wieś ma duży i piękny zespół budynków dydaktycznych i halę sportową dla potrzeb miejscowej szkoły podstawowej i gimnazjum. W budowie jest duży obiekt kościoła parafialnego i budynku mieszkalnego.

Święto Podwyższenia Krzyża

W blasku Krzyża

Święto Podwyższenia Krzyża przypomina nam ogrom możliwości duchowego wzrostu, który dokonuje się wtedy, gdy człowiek chce być w kontakcie z Bogiem wszelkimi możliwymi sposobami. Adoracja krzyża to jeden ze sposobów na bliskość Boga. Czy następne pokolenia będą z niego czerpać?

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego jest jednym z wyjątkowych w kalendarzu liturgicznym. Punktem wyjścia jest przecież wydarzenie historyczne z IV wieku, a mianowicie odnalezienie szczątków Krzyża Pańskiego, obrosłe legendą dotyczącą zarówno osoby cesarzowej Heleny, matki Konstantyna Wielkiego, jak i samych relikwii, które sprawdzono, kładąc na resztkach drzewa chorego, który natychmiast odzyskał zdrowie. Przesiąknięte duchem cudowności wydarzenie rychło stało się powodem do uroczystego świętowania, czyli de facto adorowania znaku krzyża świętego. Przyjrzyjmy się temu wzniosłemu zwyczajowi, który nadal stymuluje życie duchowe wielu chrześcijan. Myśl chrześcijańska początkowo rozwija się na Wschodzie. Postępują oni określeniem orbis graecorum w znaczeniu historycznym, jako że kulturę czerpią bezpośrednio z tradycji greckiej. Biblia i jej wykładnia teologiczna, filozofia i ikonografia kwitną na Wschodzie. Starożytny, chrześcijański Wschód to swoisty zlepek uczuciowości i mistycyzmu, zupełnie dziś nam obcy. Otóż odczuwanie świętości jest, w mniemaniu starożytnych, zbudowane na pięciu zmysłach, odsunięte od rozumu, który ma się zachwycać, a nie wątpić. Dotknięcie świętej księgi, patrzenie na ikonę, spożywanie postaci eucharystycznych, zapach olejków używanych w dość specyficzny sposób, to dla ludzi tamtej epoki namacalna możliwość obcowania z sacrum.

W Bazylice Ukrzyżowania z IV wieku stał ogromny obity złotymi blachami krzyż ufundowany przez Konstantyna. Rozszerzone ramiona krzyża zdobiły gemmy (czerwone kamienie – karneole, rubiny). Krzyż miał na zakończeniach złote kule. Przy nim zawsze paliły się lampki, zaś po ramieniu pionowym spływał olej z dodatkami balsamu, który zabierali pielgrzymi jako leczniczy, po prostu olej święty. Stawał się święty, bo spływał po świętym przedmiocie – krzyżu. Jak widać, to dość odległe naszej mentalności myślenie.

Opis pielgrzymki z IV wieku niejaki Egerii obrazowo opisuje nam zwyczaj modlących się przed krzyżem ludzi. Krzyż stał się bezcenną relikwią, źródłem czerpanej zmysłami świętości. Zachwycone możliwościami dociekań teologicznych średniowiecze, zajęte sporami o stosunek wiary i rozumu, stopniowo przesuwając akcenty ze zmysłowego doświadczenia świętości na rozumowe przyjęcie prawd wiary. Nie znika jednak znak krzyża, co więcej, silna jest potrzeba manifestacji wiary przez ten znak. Ruch protestancki przyjmuje krzyż jako znak, ale nie źródło świętości. Czasy baroku eksplodują na nowo potrzebą uczuciowej religijności. Pojawia się „moda na relikwie”. Krzyż na nowo staje się źródłem, z którego czerpie pobożny człowiek doświadczenie spotkania ze świętością Boga.

XIX wiek to czas niepokoїв wewnętrznych i tradycyjnej pobożności. Splata się chęć pogłębionej modlitwy z graniczącą z magią pobożnością, zbudowaną na potrzebie doświadczenia cudu. Rozkwita jednak wiele pięknych nurtów życia duchowego, jak choćby adoracja Najświętszego Sakramentu czy adoracja krzyża. Wiek XIX stał się szkołą życia wewnętrznego, biorącego rozbrat z suchym rozumem oraz egzaltowaną i płytką religijnością. Wystarczy sięgnąć do zeszytów małej Tereski z Lisieux, by zrozumieć, jak długa była to droga.

Można zadać pytanie: co nam dziś pozostało z tego pierwotnego doświadczenia wewnętrznego, usilnie poszukującego spotkania ze świętością przy pomocy zmysłów



i rozumu, suchej racjonalności i egzaltacji, pragnienia cudu i wyschniętych dociekań? Czas niemocy duchowej, z religijnego punktu widzenia, doznaje obecnie znaczącego spolaryzowania. Co do duchowości to pojawiają się tendencje albo do pogłębienia życia religijnego, albo do zerwania kontaktów ze wspólnotą Kościoła. Są jednak duże możliwości wewnętrznego rozwoju. Istnieje przy tym „duchowość środka”, czyli przywiązanie do tradycyjnych sposobów życia wewnętrznego z chęcią głębokiej religijności równocześnie.

Nie zapominajmy, że adoracja krzyża przybliży doznanie świętości, ale w odbiorze współczesnym nie stanowi już jedynego doświadczenia religijnego. Błędem byłoby jednak pozbawiać nas uczuciowego i zmysłowego kontaktu z Bogiem poprzez znaki, w imię nacisku kładzionego na wewnętrzną sferę przeżyć, gdyż jako ludzie działamy integralnie. Byłoby wielkim zubożeniem odcięcie jednego z tych korzeni, z których czerpie materialna i duchowa kultura naszej epoki. Święto Podwyższenia Krzyża przypomina nam ogrom możliwości duchowego wzrostu, który dokonuje się wtedy, gdy człowiek chce przebywać w kontakcie z Bogiem wszelkimi możliwymi sposobami. Adoracja krzyża to jeden ze sposobów na bliskość Boga. Czy następne pokolenia będą z niego czerpać?

ks. Grzegorz Wąsowski

Modlitwa różańcowa

Różaniec – to działa!

Tajemnice różańca świętego. Modlitwa różańcowa. Prawdę powiedziawszy na pierwszy rzut oka nie ma ona w sobie niczego pociągającego. Trochę emocji wzbudzić może przywołanie scen z życia Maryi i Jezusa, lecz poza tym zostaje jedynie monotonia powtarzanych bez końca pozdrowień Zdrowaś Maryjo i raz na dziesięć Ojcze nasz. Nuda potworna. Coś jednak musi być w tej modlitwie, ona musi mieć jakiś sekret, który



FOT. K. OGORZALEK

mamy poznawać, rozeznawać.

Kilkanaście lat temu moja mama wręczyła mi z dużym namaszczeniem jakąś broszurkę o objawieniach maryjnych. Bardzo zaciekawiło mnie to, że obok znajomo brzmiących miejsc jak Lourdes, Fatima, Medjugorie, znalazłem też nazwę nieznaną, chociaż brzmiącą swojsko – Gietrzwałd. To małe miasteczko na Warmii stało się w XIX wieku świadkiem cudownych objawień. Trzy dziewczynki zostały w cudowny sposób obdarowane, mogły widzieć i rozmawiać z Maryją.

Wierzyć, nie wierzyć... Prześledziłem uważnie historię tych objawień. Moją uwagę przykuła pewna niezwykła reguła obecna w rozmowach dziewczyn z Matką Bożą. Ilekroć pytały Panią Nieba o sprawy istotne dla nich albo dla całej Polski, odpowiedzi Maryi były identyczne: Czy mój tata przestanie pić? Tak, o ile będziecie odmawiać różaniec. Czy Polska odzyska niepodległość? Tak, o ile będziecie odmawiać różaniec. Dziwne – myślałem – czyżby za sprawą różańca można było załatwić wszystko?

Zerknąłem jeszcze pobieżnie na hasło: Medjugorie. Kościół nie zajął jeszcze oficjalnego stanowiska co do niezwykłych zdarzeń związanych z tą bośniacką wioską. Nie zajął, bo nie mógł – objawienia w Medjugorie wciąż trwają. Lecz także tam Gospa (jak mówią miejscowi o Maryi) przekonuje, że pokój w sercach

i pokój na świecie możliwy jest jedynie przez post i modlitwę. Matka Boża zachęca do codziennej praktyki nawet całego różańca. Trzecie hasło – Fatima. I tam po każdym z widzeń Hiacynta, Franciszek i Łucja przekazywali, że Maryja nawołuje do odmawiania różańca.

Pomyślałem, że sprawa jest poważna. To nie przypadek, że Maryja w trzech tak odległych od siebie krainach jak Warmia, Hercegowina, Portugalia, w różnym czasie, mówi o tej samej modlitwie jako o jedynej drodze pewnej i skutecznej. Nie potrzebowałem lepszej zachęty. Stałem się wytrwałym praktykiem różańca i na własnej skórze mogłem się przekonać, że ta modlitwa działa.

Wielką radością był dla mnie list apostolski Ojca Świętego Rosarium Virginis Mariae. Człowiek, który tyle wiedział, tyle widział, upatrywał w różańcu szansę dla świata. Upomnienie się o tę modlitwę, wskazanie na nią i prośba kierowana również do młodych nie może więc zostać zagłuszona przez świat. Niech kółka różańcowe nie kojarzą się ze starością i nudą. Wiem, że trudno jest przebić się z informacją, iż ta modlitwa działa, ale tak wiele osób, świętych i nie świętych, szukało i szuka ratunku w różańcu, wydarzenia z naszej historii, jak choćby cud roku 1920 czy wcześniej wiktoria wiedeńska, także wiążą się z różańcową krucjatą. Ta modlitwa jest nam po prostu bardzo potrzebna.

Rafał Jan Porzeziński



Księgarnia religijna
gloria24.pl

**Od dzisiaj SZYBCIEJ,
WIĘCEJ, CIEKAWIEJ!**



**W 50 rocznicę
Jasnogórskich Ślubów
Narodu Polskiego**



**Umocnij
się w miłości**

Zamawiaj:

Internetem:
www.gloria24.pl

pocztą elektroniczną:
zakupy@gloria24.pl

listownie:
www.gloria24.pl
ul. Grzegorzewska 69
31-559 Kraków

PATRONI MEDIALNI
niedziela **dobry**
tydzień

telefonicznie:
012-411-08-66

* koszt wysyłki wynosi 10 zł

Wspomnienia Edwarda Patli

W latach 1350 - 1360 król Kazimierz Wielki buduje zamek w Nowym Sączu.

W roku 1420 Nowy Sącz wzbogaciwszy się, kupuje wieś Kamionkę od Mikołaja Omlecia za 250 grzywien.

W latach 1400-1454 powstają osady Bogusza i Królowa Polska.

W latach 1454-1572 powstaje Królowa Ruska, czyli Wołowska/ obecnie Królowa Górna/.

13 grudnia w dzień św. Łucji- zapalenie stosu drewna na górze Margoń stało się hasłem do powstania przeciw Szwedom. Kilkutysięczny tłum chłopów pod wodzą szlachty rusza na Nowy Sącz. Załogę szwedzką wyrznięto, oficerów wziętych do niewoli ścięto na mocy miejskiego „prawa miecza”. Na miejscu kaźni na Błoniu stoi kapliczka św. Marka zwana dziś kapliczką szwedzką.

Podobny los spotyka małe grupy Szwedów rozlokowanych po okolicznych wioskach. Fama krążąca po Kamionce mówi o rzekomej walce stoczonej ze Szwedami przez miejscowe chłopstwo pod brzegiem „Żydówki” zwanej też Szwedówką.

W roku 1831 wybudowany został parter starej plebanii w Kamionce Wielkiej.

Szczesny Morawski, niestrudzony archeolog i badacz ziemi sądeckiej zamieszkał w połowie XIX w. przez przeciąg trzech lat w kamionkowskim dworze prowadząc tu prace badawczo-naukowe.

W roku 1867 włosi – przy pomocy naszych rzemieślników ukończyli trwającą trzy lata budowę tunelu w Kamionce.

W 1897 r. wystawiono w Kamionce pierwsze przedstawienie teatru ludowego. Zorganizował je miejscowy proboszcz ks. Tomasz Stolarczyk na podwórzu plebańskim.

W 1904 r. kamionczanie oddają do użytku Szkołę Publiczną nr 2 w Kamionce Górnej. Postawiono ją na miejscu dworskiej karczmy wykupionej od ówczesnego właściciela dworu dr Korczyńskiego- chirurga w jednym z krakowskich szpitali. Trzeba dodać, że inicjatorem budowy był ks. Tomasz Stolarczyk, a budowniczymi miejscowi gospodarze.

W roku 1905 umiera po krótkiej chorobie ks. Tomasz Stolarczyk. Zostaje on pochowany pośrodku cmentarza okalającego stary kościół w Kamionce. Do dziś stoi tam jego skromny nagrobek. Warto dodać, że ks. T. Stolarczyk był bratankiem ks. Józefa Stolarczyka od 1847 roku pierwszego proboszcza w Zakopanem.

Ludwik Traciłowski miejscowy organista przejmuje po ks. Stolarczyku inicjatywę ruchu teatru amator-



Edward Patla fot. Archiwum

skiego wystawiając przedstawienia na podwórzu organistówki, a w okresie zimy w szkole.

W latach 1905 -1907 staraniem Władysława Józefowicza ówczesnego kierownika szkoły Ludwika Traciłowskiego –organisty, Józefa Kruczka – wójta, Bolestawa Stolarczyka – rolnika i poczmistrza, w jednej osobie i wielu innych gospodarzy zakładają „Kasę Stefczyka” Na akta i pieniądze otrzymują kasę pancerną z głównego zarządu we Lwowie

W roku 1908 rozpoczęto budowę Kółka Rolniczego,

którą ukończono w cztery lata później.

Edward Fyda – syn miejscowej nauczycielki organizuje przy Kółku Rolniczym ludowy zespół teatralny i kapelę. W dwa tygodnie później wybuch II wojny niweczy działalność kulturalną na terenie Kamionki Wielkiej.

Pod koniec lat dwudziestych Piotr Kurdziel i jego przyjaciel Antoni Lesak – kierownik kamieniołomu kolejowego, budują na własny koszt między rzeką, a górą buduje za kamieniołomem Kurdziela kręgielnię. Korzystali z niej wszyscy znajomi powyższych i letnicy. Kręgielnia była bezpłatna, jedynie chłopiec układający kręgle otrzymywał grosze od grających.

Organista L. Traciłowski - widząc na jaki pomysł wpadł Kurdziel i Lesak postanawia zrobić drugą kręgielnię. Ponieważ jednak nie dysponował 30 metrowym terenem, zrobił kręgielnię wahadłową. Było to coś w rodzaju szubienicy, do której wystającego ramienia była przymocowana na sznurze kula służąca do zbijania stojących na ziemi kręgli. Kręgielnia stała z lewej strony przed kościelnym murem /tam gdzie prowadziła ścieżka na Wolę i Mystków/ i miała ona ogromne powodzenie zarówno wśród miejscowej młodzieży jak i u starszych.

W latach 1930-1939 miejscowe organizacje wykonały na rzecz wsi liczne prace w czynie społecznym. Kolejowe Przysposobienie Wojskowe-dwa drewniane mostki jeden powyżej obecnego prowadzącego na Wolę i Mystków, a drugi za tunelem. Jednak powódź w 1934 zniszczyła obydwa. Poczyniła też szkody w tartaku, zbierając z niego deski i kłocę i unosząc w nieznane. Rzeka rozlała wtedy od toru kolejowego, aż do przeciwległej góry.

(dokończenie na stronie 11)

Ośrodek Pomocy Społecznej informuje

Zasiłki rodzinne

Od 1 września zaczyna się nowy okres zasiłkowy a wraz z nim wzrasta kwota zasiłku rodzinnego oraz przyznawanych do niego dodatków.

Na podstawie art. 19 z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 22-8, poz. 2255, z późniejszymi zmianami):

1. Wysokość zasiłku rodzinnego zgodnie z art. 6 w/w ustawy od 1 września 2006 r. wynosi miesięcznie:

- 48,00 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia;
- 64,00 zł na dziecko w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia;
- 68,00 zł na dziecko w wieku powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia.

2. Wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej zgodnie z art. 12 a, ustawy o świadczeniach rodzinnych od 1 września 2006 r. wynosi miesięcznie 80,00 zł na trzecie i następne dzieci uprawnione do zasiłku rodzinnego.

3. Wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego zgodnie z art. 13 w/w ustawy od 1 września 2006 r. wynosi:

- 60,00 zł na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia;
- 80,00 zł na dziecko w wie-

ku powyżej 5 roku życia.

4. Wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego zgodnie z art. 14 w/w ustawy od dnia 1 września 2006 r. wynosi 100,00 zł na dziecko.

5. Wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu podjęcia przez dziecko nauki poza miejscem zamieszkania zgodnie z art. 15 w/w ustawy od 1 września 2006 r. wynosi:

- 90,00 zł miesięcznie na dziecko w związku z zamieszkaniem w miejscowości, w której znajduje się szkoła;
- 50,00 zł miesięcznie na dziecko w związku z dojazdem z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się szkoła.

6. Wysokość zasiłku pielęgnacyjnego art. 16 w/w ustawy od dnia 1 września 2006 roku wynosi 153,00 zł miesięcznie.

Zgodnie z art. 5,1 i 5,2 przysługuje osobom, o których mowa w art. 4 ust. 2 jeżeli dochód rodzinny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 504,00 zł.

W przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności dochód rodziny w przeliczeniu na osobę wynosi 583,00 zł.

Od dnia 1 września 2006 r. nie ulegają zmianie wysokości pozostałych świadczeń, tj:

1. Dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu urodzenia dziecka – 1000,00 zł jednorazowo;

2. Dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego – 400,00 zł miesięcznie;

3. Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka:

- 170,00 zł miesięcznie na dziecko nie więcej niż 340,00 zł na wszystkie dzieci;
- 250,00 zł miesięcznie na dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności nie więcej niż 500,00 zł na wszystkie dzieci;

4. Świadczenie pielęgnacyjne – 420,00 zł miesięcznie;

5. Jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka 1000,00 zł na jedno dziecko.

Zgodnie z art. 26 pkt 3, pkt 4 osoba ubiegająca się o świadczenia rodzinne na nowy okres zasiłkowy złoży wniosek wraz z dokumentacją do dnia 31 lipca, świadczenia rodzinne przysługujące za miesiąc wrzesień wypłaca się do dnia 30 września. Natomiast jeżeli złoży od dnia 1 sierpnia do dnia 30 września, świadczenia rodzinne przysługujące za miesiąc wrzesień wypłaca się do dnia 31 października.

Barbara Biernat

Wspomnienia Edwarda Patli (c.d.)

Most zbudowany powyżej obecnego przy rozwidleniu dróg ku Królowej i Kamionce Górnej, dzieło Związku Strzeleckiego również nie oparł się sile wody. Związek strzelecki i KPW wybudowali wspólnymi siłami strzelnicę wojskową w kamieniołomie kolejowym. Strzelcy odnowili kościół od zewnątrz i poprowadzili otaczający go mur. Miejscowa inteligencja: kierownik szkoły Stanisław

Danielski, naczelnik dworca PKP-Ignacy Stepek, komendant posterunku – Kmak, P Kurdziel, E. Lesak, J.Kocemba - sołtys i kilkoro młodzieży – wyłożyli chodnik, od kościoła aż do rogu płotu parceli Kurdziela płytami.

Wrzesień 1939 r. wyruszam na mobilizację 5 Baon Pancerny - Kraków

Edward Patla-Szczerba
Nowy Sącz , luty 1978r.

ZŁOTE GODY par małżeńskich

W siedzibie Gimnazjum w Kamionce Wielkiej, 15 par małżeńskich które przeżyły wspólnie 50 i więcej lat, otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które Dostojnym Jubilatów przyznał prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Gości serdecznie witał Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz, Przewodniczący Rady Gminy Benedykt Poręba oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Halina Malczak.

Jubilaci otrzymali listy gratulacyjne od Wojewody Małopolskiego, Przewodniczącego Rady Gminy, Wójta Gminy i kierownika USC. Oprócz medali były kwiaty oraz upominek, kolorowy album poświęcony wszystkim wizytom Ojca Świętego w Polsce. Goście zasiedli do uroczystego obiadu, była lampka szampana oraz chwila przy kawie.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzy-

mali:

60 lat – Aniela i Leon Doboszowie

50 lat- Krystyna i Kazimierz Szablówie, Stanisława i Jan Porembowie, Anna i Stanisław Żakowie, Apo-

lonia i Władysław Kruczkowie, Maria i Tadeusz Kocembowie, Zuzanna i Stanisław Wysowscy, Maria i Antoni Migaczowie, Elżbieta i Franciszek Ruminowie, Genowefa i Stanisław Ruminowie,

Tresa i Edward Migaczowie, Teresa i Adolf Porembowie, Stefania i Jan Marszałkowie, Maria i Roman Marszałkowie, Maria i Jan Wygodowie.

Halina Malczak

fol. K. Ogorzałek



Wiadomości sportowe.

W miesiącach lipiec – sierpień na boisku w Kamionce Małej zorganizowany został Gminny Turniej Piłki Nożnej 2006, w którym wystartowało siedem drużyn z terenu Gminy.

Ogółem do turnieju zgłoszonych zostało 124 zawodników. W dniu 05 lipca 2006 na posiedzeniu Rady Gminnej LZS w Kamionce Wielkiej powołany został Zarząd Turnieju, który sprawował nadzór nad przebiegiem rozgrywek. Turniej prowadzony został systemem „każdy z każdym” w dwóch grupach turniejowych. Ponadto

prowadzona była indywidualna rywalizacja w kategoriach o puchar dla Króla Strzelców, dla Najlepszego Zawodnika i dla Najlepszego Bramkarza. Po zaciętej walce do finału weszły drużyny LKS „Skalnik”, LKS

„Skalnik - Orły”, LZS Mszalnica i LZS Bogusza. Zwycięstwo odniosła drużyna LZS „Skalnik” wygrywając 6 do 1 w finale z drużyną LKS „Skalnik - Orły”,

trzecie miejsce zajęła drużyna LZS Mszalnica, a czwarte LZS Bogusza. Królem strzelców okazał się Grzegorz Kalisz z LZS Mszalnica, najlepszym zawodnikiem Krzysztof Zaryczny, a najlepszym bramkarzem Dawid Ogórek obaj z LKS „Skalnik”. Nagrody i wyróżnienia wręczył

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zenon Kruczek wspólnie z Prezesem LKS „Skalnik”.



I.R.

fol. K. Ogorzałek

Królowa Górna wczoraj i dziś (dokończenie)

W ramach programów gminnych we wsi wybudowano sieć gazową, sieć telefoniczną, sporządzone są plany i programy kanalizacji. Wybudowano wiele kilometrów dróg asfaltowych i betonowych: Widacz – Kościół, Bratoszowiec, trzy mosty i przystanki autobusowe. Wieś partycypowała w budowie przystanku kolejowego na Mszalnicy. Większość tych zadań była wykonywana przy znacznym wsparciu miejscowej ludności mobilizowanej przez kolejnych sołtysów: Jana Stanka, Eugeniusza Siodlarza i dwukrotnie Ferdynanda Porębę, wieloletniego dyrektora szkoły Marię Wacławiak i obecnego Stanisława Porębę oraz kolejnych radnych Stanisława Siedlarza i Edwarda Nowaka. Mieszkańcy Królowej mają świadomość i cenią sobie to, że te pozytywne przemiany mogą się dokonywać dzięki staraniom i mądrymu gospodarzeniu w gminie. Ci, którzy przyjeżdżają do naszej wsi spostrzegają i podkreślają, że Królowa posiada wszelkie uwarunko-

wania, aby przyciągnąć turystów i rozwijać się gospodarczo. Jej atutem jest: dogodne położenie wzdłuż powiatowej drogi nad pięknie uregulowaną rzeką z wieloma basenami kąpieliskowymi, nieskażona przyroda z kompleksami lasów jodłowych, dobrze zaopatrzone placówki handlowe, starannie utrzymane domostwa i ich otoczenie, rozwijająca się sieć usług turystycznych: prywatne kwatery, stadnina koni i stadion sportowy.

Królowa ma dobrych, pracowitych i życzliwych ludzi zorganizowanych w Ochotniczej Straży Pożarnej, Ludowym Klubie Sportowym „Królowia”, w chórze środowiskowym, w organizacjach kościelnych: Akcji Katolickiej i Caritasie.

Królowanie są silnie związani ze swoją miejscowością. Pracując za granicą tu budują domy i tu zamierzają żyć. Myśląc o przyszłości kształcą się i uczą zawodu. Jak prawie nigdzie szkoła nie jest zamknięta w wakacje, lecz stoi otworem dla wszystkich uczniów, którzy chcą zrealizować swoje zainteresowania.

KAWONE

130 lat linii kolejowej Tarnów -Leluchów

W dniu 19 sierpnia 2006 roku z okazji 130-lecia Linii Kolejowej Tarnów – Leluchów odbył się uroczysty przejazd pociągu „Retro” trakcją parową na trasie Stary Sącz – Stróże i z powrotem. Pociąg wyruszył z Nowego Sącza w kierunku Kamionki Wielkiej, gdzie miał postój 30 minutowy, w czasie którego został powitany przez przedstawicieli Gminy Kamionka Wielka w osobie Przewodniczącego Rady Gminy mgr Benedykta Porębę, radnych gminy oraz zespół regionalny „Skalnik”, który swoim śpiewem i muzyką uświetnił postój pociągu na naszej

stacji. Goście przywitani zostali także słodyczami i napojem chłodzącym, które serwował barman Bar-



łomiej Ziobrowski. Po 30 minutach sygnał do odjazdu dał Przewodniczący Rady Gminy w czapce dyżurnego ruchu, a zespół „Skalnik” pożegnał gości karawiokiem i tak pociąg Retro wyruszył w dalszą drogę ku Ptaszkowej żegnany przez zgromadzonych mieszkańców Kamionki Wielkiej.

Włodzimierz Morański

Fot. Archiwum

Po raz XXVII

LATO W DOLINIE KAMIONKI

Kolejną edycję plenerowej imprezy pn. „Lato w Dolinie Kamionki” mamy już za sobą. Choć dzień wcześniej obficie padający deszcz niczego dobrego nie wróżył, to jednak aura w niedzielę 2 lipca br okazała się niezwykle łaskawa; od rana świeciło słoneczko, a w dodatku powiewał ożywczy wiatr. Ten ostatni szczególnie doceniali występujący na estradzie „Lata...” wykonawcy. Kolejny raz impreza rozpoczęła się odegraniem i odśpiewaniem hymnu „Lata w Dolinie Kamionki”. Uroczystego otwarcia największej w gminie imprezy dokonał Wójt Gminy mgr Kazimierz Siedlarz. Popisy na scenie rozpoczęli laureaci tegorocznych Prezentacji Artystycznych Szkół Paulina Basiaga z Jamnicy, Magdalena Rapacz, Agata Szczecina i Kinga Homoncik z Kamionki Wielkiej. Z miejscowych zespołów zaprezentowali się Mali Mszalniczanie, Mszalniczanie, Kamionczanki i Skalniki. Prawdziwą furorę zrobili zespoły ze Słowacji. Zespół „Barvinok” z Kamienki inaugurując współpracę z naszą prawie identycznie brzmiącą (przynajmniej z nazwy) gminą. To był pokaz rusińskiego folkloru, a wartym podkreślenia jest i to, że w kapeli grał także vice wójt tamtejszej gminy. Można powiedzieć, że to przykład do naśladowania. Natomiast drugi słowacki zespół „Maguranka” dał popis folkloru górali z drugiej strony Pienin.

Hitem „Lata...” miał być i był koncert zespołu „Wawele”. Wielu spośród przychodzących na plac imprezy pytało:

czy to prawda, że tu mają grać „Wawele”. Po sporym czasie na przygotowanie i podpięcie sprzętu okazało się, że rzeczywiście występuje wielka gwiazda i to na żywo!. Przez ponad dwie godziny scena należała już tylko do Jana Wojdaka i jego zespołu. Okazało się, że Jan Wojdak nie tylko wspaniale śpiewa, gra i tańczy. Wspaniale bawiła się z nim publiczność, odciągająca koniec koncertu w nieskończoność. Także zadowoleni byli ci, którzy kilka godzin wcześniej żałowali 5 złotych na bilet wstępu. Potwierdziło to zamysł organizatorów, aby program imprezy nie ograniczać do występu własnych zespołów, ale zapraszać uznanych artystów, przy wprowadzeniu zasady symbolicznej odpłaty.

Wspomnieć należy także o towarzyszących imprezie atrakcjach: loterii fantowej, kiermaszu sztuki ludowej, dmuchanym zamku i quadach (motorkach dla młodych rajdowców).

Z kronikarskiego obowiązku przypomnijmy, że wśród gości imprezy był Vice Starosta Nowosądecki Mieczysław Kiełbasa (starostwo od lat wspiera naszą imprezę). „Lato w Dolinie Kamionki” zostało dostrzeżone przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które ją finansowo wsparło. Imprezę sponzorował także Bank Spółdzielczy w Nowym Sączu i Firma „Izar”-POL, a gadżety do loterii fantowej przekazała Firma „Bogdański”.

Kogo

Plener malarski w Boguszy

Po raz II Gminny Ośrodek Kultury zorganizował trzydniowy plener malarski dla plastyków amatorów z terenu naszej gminy. Plener malarski jest bardzo ważnym elementem w rozwoju artystycznym młodzieży. Jest okazją do kształcenia zmysłu obserwacji, wyczula na klimat, nastrój i piękno krajobrazu oraz pomaga w rozumieniu problemów malarskich. Bardzo ważnym aspektem uczestnictwa w plenerach jest także możliwość skupienia się tylko na twórczej pracy, rozmowach o sztuce i wymianie doświadczeń warsztatowych. W czasie trzy-

dniowego pleneru uczestnicy w swoich pracach nanosili korekty, które jednocześnie pomagały młodym artystom w znalezieniu własnych środków wyrazu plastycznego, a praca wśród rówieśników o podobnych pasjach działała na nich bardzo mobilizująco.

Tym razem młodzi malarze pod czujnym okiem znanego artysty Pana Mariana Kiełbasy utrwalali pejzaż i zabytki wsi Bogusza. W tegorocznym plenerze wzięło udział 14 uczestników z Kamionki Wielkiej, Królowej Górnej, Jamnicy oraz Mystkowa. Uczestnicy pleneru otrzymali materiały potrzebne do pracy twórczej, a w zamian pozostawili swoje prace do dyspozycji organizatorów, którym był GOK.

Z tych właśnie prac w lipcu i sierpniu w Sali GOK została zorganizowana wystawa, którą oglądaliśmy w dniu otwarcia jako pierwsi młodzi wykonawcy oraz wielu mieszkańców naszej gminy.

Grażyna Michalik

fot. K. Ogorzałek



Lato w Dolinie Kamionki w obiektywie



W gminnych eliminacjach konkursu plastycznego pn. „Moja miejscowość za 10 lat” organizowanym w GOK w Kamionce Wielkiej najwyżej oceniono prace Kasi Homonick (z kółka plastycznego przy SP Nr 2 w Kamionce Wielkiej), Joanny Matuszak i Eweliny Proficz z Kamionki Wielkiej. Te prace zostały zgłoszone do etapu powiatowego konkursu. Po ocenie okazało się, że Kasia otrzymała jedno z pierwszych miejsc, Joasia – jedno z drugich miejsc, natomiast Ewelina wyróżnienie. Dodajmy, że konkursowi patronował Poseł na Sejm Arkadiusz Mularczyk i Redaktor Naczelny „Promyczka” ks. Andrzej Mulka.

Teks i foto: Kogo



Laureaci konkursu z nagrodami

Wspomnienie Władysława Roli z Boguszy

Pięć lat temu; 30-tego października 2001 r. odprowadziliśmy na cmentarz w Boguszy człowieka, którego nie można zapomnieć. Był nim śp. Władysław Rola. Urodził się 13 maja 1931r. w Ptaszkowej jako syn Jana i Marii z d. Kiełbasa. Rodzinna tradycja podaje, że pochodził z rodu szlacheckiego herbu róża biała otoczona trzema krajami. Ród znany był przed 1398r. – z ustnej relacji rodziny zmarłego. W roku 1938 zmarł mu ojciec. Trudną już sytuację materialną rodziny powiększył



wybuch II wojny światowej. Ubóstwo jego matki wdowy i kilkorga rodzeństwa zmusiły Władysława do podjęcia służby u zamożniejszych gospodarzy. Po wojnie 03.10.1951r. został powołany do służby wojskowej na trzy lata. Od 1955 pracował w służbie leśnej, którą pełnił aż do przejścia na emeryturę. Zawsze odznaczał się

pobożnością, która była źródłem jego wielkiej służebnej miłości do każdego człowieka, do każdego zwierzęcia, także do każdej rośliny. Okazywał dobroć wszystkiemu cokolwiek spotkał na drodze swego życia. Pracę zawodową traktował jako życiowe powołanie, rozmyślał w niej i służył przyrodzie, z którą spotykał się na co dzień. Jako pracownik leśny najpierw gajowy, a później podleśniczy można



powiedzieć "ojcowską" dobrocią darzył zwierzę, ptaka, owada i także wszelaką roślinność. Obcując z przyrodą starał się poznawać ją jak najlepiej i stał się wybitnym jej znawcą. Taka postawa wobec człowieka i całej przyrody zjednała mu duży szacunek i autorytet jakim się cieszył u wszystkich, którzy go znali. Rozmawiany w pięknie przyrody zachwycał się też sztuką. W wolnych chwilach rzeźbił ludowe figurki świętych nierzadko ozdabiając je motywami roślinnymi. Wykonywał drewniane makiety okolicznych kościołów, robił piękne szopki bożonarodzeniowe, także wieńce dożynkowe zawsze według własnego projektu. Oznaczał się wielką miłością ojczyzny. Utrwalił w kronice, którą całe życie pisał, powojenne dzieje Boguszy. Jego kronika stała się cennym źródłem

historii wsi. Choroba nowotworowa i przedwczesna śmierć zabrała go spośród nas. Pozostała jednak wdzięczna pamięć o nim. Przykład jego życia i działalności stawia go w rzędzie ludzi nieprzeciętnych. Oby znalazł jak najliczniejszych naśladowców.

Jan Głód

Fot. K. Ogorzałek
Archiwum



III miejsce w swojej kategorii zajęła Orkiestra Dęta z Mystkowa-Mszalnicy w Małopolskim Festiwalu Orkiestr Dętych "Echo Trąbity-2006" w Nowym Sączu. Liczącej prawie 100 lat orkiestrze przewodzą Janusz Gaborek i Józef Kalisz.

Gratulujemy sukcesu i tak trzymać!

Kogo



GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka
Redakcja, skład i łamanie: Zespół GOK, tel/fax 0-18) 445-60-29
Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej
Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,
www.kamionka.iap.pl e-mail: gok@adres.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów.
Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.